

KURJER LITEWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.

Wydawnictwa rok piąty.

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4

Otwarta od 10 — 5 wieczór.

W niedziele i święta od 9—10½ rano.

Skrytka pocztowa № 96 — Telefon № 129

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-iej stronie za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 50 kop.
 Reklamy za jeden wiersz garmontowy lub jego miejsce 30 kop.
 Nekrologi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem 50 kop., po tekście 30 kop.
 Ogłoszenia z wyjątkiem za jeden wiersz petitowy lub jego miejsce 15 kop.
 Drobne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy 3 kop., najmniejsze 30 kop.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 12 w południe

SEKRETARZ REDAKCJI

LUDWIK ABRAMOWICZ.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

REDAKTOR

WOJCIECH BARANOWSKI.

Numer pojedynczy

5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na kw. II 1909 roku.

Teatr „Illuzja”
 Ul. Wielka 60.
 Najdogodniejszy lokal. 170a

Taras Bulba
 Zdjęcie z jub. przedstawienia.
 W wykonaniu znakomitych petersb. artystów z zespołami u-
 lubieńców Wilna pp. O. Z. Susłowa i L. J. Mańko. — **Diaczego wojna?** hist. trag. epoki. — **Wiek Balzakowski** dram. w 3-actach. — **Dusze w przestworzu**, komick. i w in. komick. obrazach.

Teatr „EDEN”
 UL. WIELKA № 45.

Bardzo ciekawa seria obrazów.
Katastrofa na oceanie Atlantyckim i uratowanie 750 ludzi dzięki telegrafowi bez drutu i inne sensacyjne nowości.

CYRK W. Sobolewskiego
 Przedstawienia codziennie.
 Debiut nowych artystów. Dziś 14 kwietnia dane będzie wielkie artystyczne przedstawienie. Program z trzech części. Występ znakomitych aeronautów **trio Deichards**, zwanych Orlami Górskimi, a także znanego australijskiego strzelca buszmana, dowódcy burów generała **Van-Sona**. Obrzynie powodzenie. Wyst. całej trupy. Szczeg. w afiszach.

Sala koncertowa
 w ogrodzie Botanicznym
 Wp. I. A. Szumana
 Telef. 364. 2a

Dziś, we wtorek 14 kwietnia
Wspaniały koncert.
 Gościnnie wystąpi polski humorysta **BRONOWSKIEGO.**

Dziś we wtorek 14 kwietnia
 odbędzie się tylko **JEDEN KONCERT**
 ZNAKOMITEJ ŚPIEWACZKI
Marceliny Sembrich-Kochańskiej.

Wydawnictwo „Kurjera Litewskiego”
Mapa Litwy i Białej Rusi
 OPRACOWANA PODŁUG NAJNOWSZYCH ŹRÓDEŁ,
 z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, parafii, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. d.
W kolorach, na specjalnym papierze,
 Rozmiar 91x85 ctm.
 Skala 20 wiersz w calu ang.
 Cena mapy rb. 2, podklejonej na płótno do składania rb. 3.
 Na płótnie i wałkach do zawieszania rb. 4.
Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego”
 Cena rb. 1, podkl. na płótno rb. 2, na wałkach rb. 3.
 Przesyłka kop. 50, egz. na wałkach kop. 75.
 Do nabycia w Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie, plac Katedralny № 4, oraz we wszystkich księgarniach.

LECNICZA PRYWATNA
 z lekami etalnymi i dla kobiet
 spodziewających się porodu
 Wp. E. Wysokiej - Gringhaus.
 Lecznica zarządza lekarz-akuszer. Kosztu bar-
 dzo przystępne. Wilno, ul. Portowa d. № 3
 2-gi dom od Zawalnej. 372a

Na posadę.
 Redakcja „Kurjera Litewskiego” poleca b.
 wybitnego, polaka, kawalera w sile wieku,
 z wykształceniem, godnego ze wszelkich za-
 uważeń, z całobocznymi świadectwami, który po-
 siada posadę administracyjną, plantacyjną,
 magazynową lub innego odpowiedniego
 charakteru w mieście lub na wsi, z wyjąz-
 dem w kierunku na Syberję, lub południe Rosji.
 Sprawy się nadsyłać do: Administracji „Kurjera Litewskiego” d. 4. K.
 10-4-1065a

Willa Wanda
 dom polski
 dla gości kąpielowych. — Sezon od
 1 maja. 15-4-1066a
 Właścicielka Helena Szczebanowska.

GRONKIEWICZ
 Kancelaryjne Biuro Rekomendacyjne i rzędu
 z prawem działania na całe Cesarstwo,
 ul. Królewska № 5, tel. 17 58, Warszawa.
 Kancelaryjne Biuro Rekomendacyjne i rzędu
 z prawem działania na całe Cesarstwo,
 ul. Królewska № 5, tel. 17 58, Warszawa.
 Kancelaryjne Biuro Rekomendacyjne i rzędu
 z prawem działania na całe Cesarstwo,
 ul. Królewska № 5, tel. 17 58, Warszawa.

Słowianofile petersburscy.

O odbywającym się w Petersburgu zjeździe słowiańskim, korespondent „Kurjera Warszawskiego” podaje następujące wiadomości:
 Wszystkie zaprojektowane uchwały zjazdu słowiańskiego były doręczone komitetowi redakcyjnemu, złożonemu z Durnowa, Filewicz i Milutina, którzy mieli polecone rozważyć te uchwały i wydać o nich swoje opinie. Komitet ten postanowił uchwały, proponowane przez Bobrinskiego, poddać pod głosowanie szczegółowe, nad uchwałami zaś słowiańskiego Stowarzyszenia w Moskwie głosować w całości i w ten sposób odrzucić kwestję autonomii Królestwa Polskiego.
 Dyskusja nad wnioskami komitetu trwała do godz. 5 zrana.
 Z jednej strony walczył: Hurko, Sobolewski, Kulakowski; z drugiej: Milukow, Lwow, Pogodin. Nadto występowali Krasowski, Bobrinski i Milutin. W końcu przyjęto uchwały, proponowane przez Bobrinskiego, jako podstawę do rozstrzygnięcia dalszego kwestji, wbrew zdaniu komitetu redakcyjnego.
 Nad uchwałami Stowarzyszenia słowiańskiego w Moskwie głosowano szczegółowo i kilka punktów z uchwał tych przyjęto, z pewnymi jednak poprawkami. Trzeci punkt nadet zmieniono w sposób dość ostry, pozostawiając zalety słowa: „sprawiedliwie rozstrzygnięcie kwestji polskiej”, natomiast zjazd wykreślił słowa: „przywrócenie legalnych praw narodu polskiego”, zamiast zaś „autonomji”, wpisał „zyczenie zapro-

wadzenia w Królestwie Polskiem samorządu ziemskiego i miejskiego, z gwarancjami praw dla żywiołów niepolitycznych”.
 Pozostawiono również życzenia równouprawnienia polaków w pozostałej Rosji.
 Gdy zjazd odrzucił postulat autonomji Polski, Szarapow zawołał: „Widzę, iż większość obecnych rozumie tylko autonomję Bośni, lecz nie może pojąć autonomji Polski”. Uwaga ta wywołała wielkie wzburzenie wśród prawników.
 Ostateczne uchwały zjazdu są następujące:
 1) Zjazd uznaje, iż wszechstronny wzrost sił Rosji jest gwarancją swobodnego rozwoju wszystkich sło-
 wian.
 2) Zjazd wyraża przekonanie, że aneksja Bośni, która nie jest ostatecznym rozstrzygnięciem sprawy serbskiej, nie zachwycie samowładną narodową wśród ludności tych prowincji. Zjazd mniema, że Słowiańszczyzna powinna domagać się autonomji dla Bośni.
 3) W kwestji stosunków południowo-słowiańskich zjazd wyraża życzenie, ażeby ostatecznie ustała polityka, dzieląca Bałkany na sfery wpływów Austro-Węgier i Rosji, gdyż tylko wówczas możebnym stanie się związek bałkański.
 4) Pożądane jest, ażeby w kwestjach polityki słowiańskiej liczone się w Rosji z dążnościami narodu rosyjskiego.
 5) Konieczne jest zaprzestanie wzajemnych waśni słowiańskich i uznanie praw kulturalnych i narodowych każdego narodu słowiańskiego.
 6) W szczególności zjazd oświadcza się za rewizję we wskazanym duchu stosunków rosyjsko-polskich w Rosji i jednocześnie w Rusi zakordonowej.
 7) Zjazd uważa za konieczne przejście Rosji do polityki słowiańskiej i siebie w kraju. Do tego pierwszszym krokiem jest sprawiedliwe rozstrzygnięcie kwestji rosyjsko-polskiej. Dlatego też zjazd oświadcza się za najprędzszym nadaniem narodowi polskiemu wewnątrz w jego granicach etnograficznych samorządu miejskiego i ziemskiego z zabezpieczeniem praw ludności rosyjskiej.
 8) W sferze stosunków międzynarodowych zjazd oświadcza się za utrzymywaniem zbliżenia się Rosji z Anglią i Francją.
 Gorącą dyskusję wywołał punkt, dotyczący autonomji Polski. Związszcza zapalił się w swoich przemówieniach Wergun, Szarapow, Wasiljew i Żakowicz. Doszło do wymiany słów obelżywych.

Co myślimy o owym zjeździe całym—jużśmy pisali. Prasa polska naogół potraktowała prace i hasła zjazdu wedle ich rzeczywistej wartości „Głos Warszawski” naprzykład powiada:
 „Jak widzimy na zjeździe wzięli górę panslawiści starego typu, co było zresztą do przewidzenia, że względu na skład zjazdu. Wyrażając przekonanie, że „Słowiańszczyzna powinna domagać się autonomji dla Bośni”, zjazd odrzucił równocześnie wniosek, domagający się autonomji Królestwa Polskiego. Nic dziwnego, że wywołało to uwagę Szarapowa: „Widzę, iż większość obecnych rozumie tylko autonomję Bośni, lecz nie może pojąć autonomji Polski”. Należało właściwie pod adresem starych panslawistów powiedzieć coś innego, należało ich zaprzęcać: „Jakimż czołem domagacie się, w imieniu całej Słowiańszczyzny, autonomji dla Bośni, z chwila,

gdy głosujecie przeciwko autonomji Polski? Jesteście hojni, ale z cudej tylko kieszeni, jesteście sprawiedliwi, ale względem tych tylko, którym i bez was sprawiedliwość wymierzona będzie”. Inne uchwały zjazdu w sprawie polskiej nie mają żadnego moralnego dla nas znaczenia. Świadcza one jedynie, że obok tradycyjnej obudy, w panslawistach żyje jedynie tradycyjna dla nas niewierność”.
 Do tych słów dodać można niewiele. Koniec zjazdu był też iście rosyjski: przyszła policja i skonfiskowała wszystkie znajdujące się w sali narad referaty, książki i broszury.

P. H. KORWIN-MILEWSKI O SYTUACJI.
 Z powodu znanego projektu prawicy zmiany ordynacji wyborczej do Rady Państwa na Litwie i Rusi, p. H. Korwin-Milewski w rozmowie ze współpracownikiem „Wieczera” wypowiedział kilka uwag krytycznych zarówno o samych projekcie, jak również o ogólnej sytuacji w związku z kwestją polską.
 „Wogóle kwestja polska — oświadczył p. H. Korwin-Milewski — znajduje się obecnie w stadium zupełnego niemal zamknięcia. Sytuacja jest tego rodzaju, że niema nawet z kim pertraktować. W społeczeństwie panuje zupełna sprzeczność poglądów. Określonych, wpływowych grup, z programem wyraźnym — niema, rząd również nie posiada stałego wyrazu. W Petersburgu wszystko się rozbiło pomiędzy premierem, pałacem Taurydzkim i pałacem Maryjńskim i nader trudno jest orjentować się w tym trójkącie. Na prowincji zaś — zupełny chaos. Każdy gubernator interpretuje prawo według własnego uznania i nie zwraca prawie uwagi na dyrektywy z Petersburga, szczególnie da się to powiedzieć o osobistościach, kończących swą karierę służbową; ci postępują, jak satrapi. Oto dlaczego sytuacja obecna jest beznadziejna”.

Mowa H. Świącickiego.

(W sprawie kredytu na utrzymanie szkół cerkiewno-parafjalnych w gubernji mińskiej).
 Panowie! Prosiłem o głos, aby dać niejaki wyjaśnienia w sprawie referowanego projektu zwiększenia o 9 tys. rubli kredytu, żadanego przez miński komitet gub. do spraw ziemskich na rzecz szkół cerkiewno-parafjalnych, przy jednoczesnym i odpowiednim zmniejszeniu kredytu żadanego na szkoły ministerjalne.
 Jak wam, panowie, wiadomo, w trzech gub. Północno-Zachodniego kraju i w trzech gub. Południowo-Zachodniego zostało wprowadzone fikcyjne podobieństwo ziemstw, funkcjonujących obecnie w Rosji. My, mieszkańcy miejscowi, nazywamy takie ziemstwa parodjami ziemstw, albo też ziemstwami „kurtyzowanymi”. I rzeczywicie, jedyną rolę, jaką przysługują nam, płatnikom podatków ziemskich w naszym kraju, jest opłacać te podatki w czasie wlaściwym, zaś cała gospodarka ziemską kosztem sum opłacanych znajduje się w rozporządzeniu urzędników rządowych. Teraz musimy dotykać szczegółów urzędzeń ziemskich w krajach Północno- i Południowo-Zachodnich, więc zwrócę się do faktów, oświetlających daną sprawę.
 Komitety gub. do spraw gospodarki ziemskiej u nas zastępują gubernjalne ziemskie zgromadzenia przy warunkach normalnej organizacji ziemskiej i wszyscy członkowie bez wyjątku są mianowani. Do składu mińskiego komitetu gubernjalnego wchodzi 21 urzędników z tytułu zajmowanych przez nich stanowisk, a w tej liczbie 19 prawosławnych i 2 katolików. Prezydent miasta i jeden z członków gub. zarządu ziemskiego i obok tego 10 przedstawicieli wydziałów — wszyscy prawosławni z prawem głosu, w kwestjach

dotyczących ich wydziałów, tudzież 45 członków powiatowych, także nominowanych, z liczbą których 21 prawosławnych, 1 luteranin, 23 katolików.
 Przy decyzji danej sprawy, t. j. zmniejszeniu o 9 tys. rb. asygnowań budżetowych w roku przeszłym, 1908, przy zwiększeniu o 18 tys. rb. kredytu na szkoły ogólnego, uczestniczyło 12 urzędników z różnych dykasterji, a w tej liczbie 1 katolik, 16 członków prawosławnych i 14 katolików radnych, czyli innesłowy — 25 prawosławnych i 15 katolików. Przy takim składzie komitetu gub. niepodobna przypuścić stronniczości, odnośnie do ogólnego typu szkół cerkiewno-parafjalnych.
 Jednakże sprawa zmniejszenia kredytu na utrzymanie szkół cerkiewno-parafjalnych przeszła przy tym komplecie prawie jednoznacznie, przyczem znamienym jest fakt, że 10 członków włościan, bez wyjątku prawosławnych, uczestniczących w tem zgromadzeniu podało swe głosy za zmniejszeniem kredytu na szkoły cerkiewno-parafjalne i rozszerzeniem szkół typu ogólnego.
 Zaś motywem do zmiany postanowienia komitetu gub. w specjalnej komisji przy ministerjum spraw wewnętrznych, który następnie znalazł poparcie naszej dumskiej komisji finansowej, była obawa, że zmniejszenie asygnowań na szkoły cerkiewno-parafjalne wpłynie na zmniejszenie ogólnej liczby szkół w gubernji, która i tak pozostała w tyle od innych w sprawie oświaty ludowej. W gub. mińskiej przypada jedna szkoła na 3 tysiące mieszkańców i na 97,7 wiorsty kwadr. przetrzeni, liczba zaś uczących się stanowi zaledwie 30 proc. ogółu dzieci wieku szkolnego i 2,7 proc. ogółu mieszkańców tej gubernji.

Wskazywanem było i na to, że gub. zarząd ziemski nieumiejętnie użytkuje sumy, przeznaczone do jego rozporządzenia na szkoły, pozostające pod jego opieką, gdyż okazało się, że na dzień 1 stycznia r. b. pozostał nieużyty kredyt w sumie 38 tys. rb. W referacie powiedziano, że według wiadomości, otrzymanych przez komisję, o ileby stało się faktem zmniejszenie kredytu o 9 tysięcy rubli, będzie to połączone z zamknięciem 38 szkół cerkiewno-parafjalnych.
 W roku swem ja posiadam stwierdzone przez rewizję sprawozdanie mińskiego zarządu ziemskiego za rok 1907 i według danych sprawozdania tego, sprawa otrzymuje całkiem inne oświetlenie i jednocześnie upadają wszystkie wątpliwości, powstałe w komisji specjalnej i komisji finansowej.
 Według sprawozdania za rok 1907 otwarto nowych szkół typu ogólnego 85, w porównaniu z r. 1906 o 56 więcej, gdyż w roku 1906 otwarto zaledwie 29 nowych szkół ministerjalnych. W ostatnim 1908 r. przy pomocy kredytu tylko o 9 tys. rb. większego w stosunku do roku 1907 było dzwigniętych nowych szkół typu ogólnego 119. Z tego samego sprawozdania wynika, że średnia ilość uczących się w szkołach ministerjalnych wynosi 92, a w szkołach parafjalnych — 63 osób, że utrzymanie szkół ministerjalnej wynosi rocznie 778 rb., a cerkiewno-parafjalnej — 771 rb. i że wydatek na jednogub. uczącego się w szkole ministerjalnej stanowi 8 rb. 30 k. i w szkole cerkiewno-parafjalnej 11 rb. 80 k., przyczem wydatek na jednego kończącego szkołę w szkołach ministerjalnych sięga 105 rb. 40 k., zaś w szkołach cerkiewno-parafjalnych — 136 rb. 30 k.

A więc jeśli się nawet zgodzić na wiadomości, otrzymane przez komisję, że zmniejszenie kredytu o 9 tysięcy rubli spowoduje zamknięcie 38 szkół cerkiewno-parafjalnych, to według danych za ostatni rok 1908 zamian szkół tych będzie otwartych nie mniej, niż 100 szkół typu ministerjalnego, o większej frekwencji i mniejszych kosztach na jednego ucznia. Zarzut, robiony zarządowi ziemstwa, że on w sprawie szkolnej działa bez poprzednio utworzonego planu i że na dzień 1 stycznia 1909 r. nie wydatkował sum wyznaczonych 38 tys. rubli, jest niesprawiedliwy, gdyż *saido* kasowe na dzień 1 stycznia nie nie mówi, a w danym wy-

padku stanowi niespłacone wydatki w wydziale budownictwa wiejskiego Jeżeli gubernjalny zarząd ziemski zdołał nawet przy środkach niewielkich stworzyć w roku 1906 29 nowych szkół, w 1907—35 i w 1908—115, to działalność jego w tym kierunku nie zasługuje na zarzut.
 Panowie! Jeśli obecnie coraz częściej rozlegają się głosy na korzyść zamiany w gub. centralnych państwa, z ludnością masowo-prawosławna, szkół cerkiewno-parafjalnych na szkoły typu ogólnego, to nie sposób zdumiewać się, że taka sama sprawa została wszczęta w kraju, gdzie ludność jest mieszaną: prawosławni, inne wyznania chrześcijańskie i inowiercy.
 My nie protestujemy bynajmniej przeciw istnieniu prawosławnych szkół cerkiewno-parafjalnych, gdyż każda szkoła szerzy oświatę, której tak bardzo pożąda nasz kraj, lecz mniemamy, że wedle istoty swojej szkoła prawosławna cerkiewno-parafjalna powinna specjalnie obstarciwać ludność prawosławna i że niepodobna żądać od ludności inowierczej, ażeby ona ponosiła wydatki na szkoły, z których nie może korzystać.

Komitet gub., który zdecydował tę sprawę przy składzie 25 członków prawosławnych i 15 katolików, niewątpliwie zapatrywał się z tego punktu widzenia. Zasady, któremi rządził się komitet, prawdopodobnie musiały być dość poważne, jeśli nie bacząc na odmowę Dumy Państwowej w sprawie identycznej — zmniejszyć asygnowania na subsydja dla szkół cerkiewno-parafjalnych przy zatwierdzeniu preliminarza na rok ubiegły, komitet przecie nie zawahał się pozostać przy swej decyzji poprzedniej i poglądach.
 Powiedzą mi, że może, że komitety powiatowe nie tylko nie proponowały obciążenia kredytu na szkoły cerkiewno-parafjalne, lecz żądały jego zwiększenia, zarówno na te, jak i owe szkoły. A na to ja odpowiem zgóry: „jeśli zapatrywał się na komitet gub. w sprawach gospodarki ziemskiej, jako na instytucję biurokratyczną, to cóż wypadało powiedzieć o komitetach powiatowych?”

Ziemskie zgromadzenie powiatowe przy naszej organizacji nie istnieje, a wszelkie sprawy powiatowe są decydowane w komitetach powiatowych, do składu których wchodzi 2—3 radnych z liczby uczestniczących w komitecie gub., oczywiście z nominacji i pozatem reszta urzędnicy, a mianowicie: naczelnik ziemski, inspektor podatkowy, przedstawiciele sądownictwa i narecznie inspektor. Czego się można spodziewać po orkiestrze, w której pierwsze skrzypce stanowi „inspektor”? Orkiestra taka nie potrafi odzwierciedlić ani głosu ludności — prawosławnej, lub katolickiej — ani jęku ziemi i pod tym względem przewaga, ma się rozumieć, pozostanie po stronie komitetu gubernjalnego.
 Nasza komisja finansowa wychodziła bądź co bądź z tego prawidłowego punktu widzenia przy rozpatrywaniu preliminarzy ziemskich, iż należy wysłuchać głosu komitetów gub. i w wypadku różnicy zdań pomiędzy temi komitetami i ogólną komisją przy ministerjum spraw wewnętrznych, należy popierać wnioski komitetów gub., które bez względu na skład swój, lepiej znają potrzeby gubernji. W danym jednak wypadku większość komisji finansowej była wprowadzona w błąd obawami, wyrażonemi przez specjalną komisję, że zmniejszenie subsydjów na szkoły cerkiewno-parafjalne, niewątpliwie zagrozi zmniejszeniem szkół w gubernji. Obawy te w zupełności zostają usunięte na mocy danych, zaczerpniętych ze sprawozdania urzędowego gub. zarządu ziemskiego za rok 1907.
 Wiem, że u wielu posłów Dumy Państwowej, zajmujących ławy prawicy, powstaje w tej chwili myśl, że popieranie szkół cerkiewno-parafjalnych w krajach Północno- i Południowo-Zachodnich potrzebnem jest dla wzmocnienia w tych krajach narodowości rosyjskiej, potrzebnem dla rusyfikacji kraju, lecz proszę was, panowie, o zwrócenie uwagi i na to, że w żadnej szkole typu ogólnego,

ani nawet w żadnej szkole prywatnej w krajach tych niema nauczyciela katolika i że szkoły te pozostają pod niezmiernie surową i nieustanną kontrolą rządu. Przecież, panowie, do szklanki pełnej niepodobna coś dolać.

Być może, że szkoły te mają znaczenie szkół misjonarskich, że mające zadanie rozszerzać prawosławie w kraju, przeciw czemu my także nie protestowalibyśmy, lecz szkoły misjonarskie prawosławne powinny być utrzymywane na koszt ludności prawosławnej, albo rządu, zaś gwałtem zmusić ponosić wydatki na takie szkoły ludność katolicką, ewangelicką i żydowską byłoby więcej, niż niesprawiedliwe.

Na podstawie wszystkich cośmy powiedzieli, upraszam Dumę Państwową, ażeby zatwierdziła kredyty na oświatę ludową według preliminarza ziemskiego w gub. mińskiej w tym zakresie, jak tego żądają miejscowe komitety gub. do spraw gospodarki ziemskiej, lub też w wypadku ostatecznym, wobec nowych wyjaśnień, które nie były uwzględnione przez komisję finansową przy rozpatrywaniu preliminarza, odesłać takowe ponownie komisji finansowej dla powtórzonego rozpatrzenia.

PRZYCZYNEK DO SPRAWY O ETATACH.

Gazeta „Wiczez“ podaje nader sensacyjne wyjaśnienie źródła przelomowego dla Stolypina sporu o etaty morskiego sztabu generalnego. Jak wiadomo, w sprawie tej występował w Radzie Państwa Kokocew w czasie, kiedy Stolypin był chorej.

Po mowie hr. Witte w d. 19 marca, Stolypin odczytał jej stenograficzne sprawozdanie, niezwłocznie telefonował do Kokocewa:

— Włodzimierzu Mikołajewiczu, proszę pana, abys pan bezwarunkowo był jutro w Radzie i wystąpił przeciw hr. Witte. Niech pan przeczyta uważnie stenogram jego mowy. Jeśli pan nie wystąpi, będę zmuszony żądać, aby mię w noszach dostawiono na posiedzenie Rady Państwa, bym mógł zaprotestować. Tak zostawić sprawy tej nie można. Ja pana proszę...

Zaś Kokocew niezwłocznie odpowiedział:

— Nie chcę być pańskim zabójcą, Piotrze Arkadjewiczu, i bezwarunkowo wystąpię jutro w Radzie Państwa, aby bronić Dumy i gabinetu. Stenogram odczytam.

Przy takich warunkach — pisze gaz. „Wiczez“ — odbyło się wystąpienie Kokocewa.

Z Pogotowia Ratunkowego.

Dn. 12 kwietnia r. b. odbyło się powtórne zgromadzenie członków Pogotowia. Niezważając, że na zebraniu tem miały rozstrzygnąć się kwestie poważne, przybyło zaledwie 13, wyraźnie trzynastu członków! Zgromadzenia te — to swego rodzaju *circus villosus*. Na pierwsze posiedzenie wybierają się członkowie bardzo niechętnie i o pieszałe, gdyż te „pierwsze“ uszygonoć przez tradycję zwyczajem nigdy prawie do skutku nie dochodzą.

A po co się zbytnio śpieszyć na drugie, skoro dojdzie ono, zgodnie z ustawą, do skutku, niezależnie od liczby obecnych na nim członków?

Tak się rzecz ma w Pogotowiu, tak się dzieje i w innych towarzystwach. Lecz wróćmy do zebrania niedzielnego.

Na przewodniczącego powołano p. Ludwika Ostrejke.

Po uczeniu przez powstanie panów zamierzających członków, zebranie przystąpiło do rozpatrzenia spraw bieżących.

Sekretarz Towarzystwa dr. W. Zahorski odczytał sprawozdanie za rok ubiegły, główniejsze pozycje którego podaliśmy do wiadomości w Nr. 67 „Kur. Litew.“. Dodamy jedynie, że preliminarz dochodów i wydatków na rok 1909 został określony na sumie 6327 rb. Zebranie preliminarz ten jednogłośnie zatwierdziło. Również jednogłośnie zostało uchwalenie utworzenie kapitału zapasowego. Na kapital ten złożą się wkłady starubowe członków dożywcich, wpłacone w roku sprawozdawczym i wynoszące 400 rb., oraz 10 proc. od sumy, pozostającej po zamknięciu rachunków z roku operacyjnego. W roku bieżącym suma ta równa się 4328 rb. 28 kop. Czyli, do pierwotny kapital zapasowy Towarzystwa wyniesie osmset kilkadziesiąt rubli.

Następnie prezes Tow. zakomunikował, że wobec ustąpienia członków Rady, hr. A. Broel-Platera, oraz ks. prał. Sadowskiego, do Rady weszli najstarsi kandydaci, O. Lipiec i A. Pimenow.

P. W. Zahorski, nawiązując do niewniesionej wprawdzie publicznie, lecz zainicjowanej przez niektórych członków interpelacji w kwestji wydrukowania sprawozdań wyłącznie w języku urzędowym, oświadczył, że zostały one wydrukowane na podstawie wyraźnego rozporządzenia, otrzymanego od generał-gubernatora, dodając, że Tow. przysługuję prawo przetłumaczenia sprawozdania na język polski i wydania

go w postaci książeczki oddzielnej, jako dodatku do sprawozdania urzędowego. Zebranie jednogłośnie postanowiło skorzystać z prawa tego, posiadającego znaczenie zasadnicze.

Ze wszystkich kwestji, będących na porządku dziennym, znaczenie najdonioslejsze posiadała kwestja zwiększenia funduszów Pogotowia. Zgodnie z wnioskiem p. Nagrodzkiego, została już przedtem utworzona komisja, że się tak wyrazi, „agitacyjna“, mająca na celu zdobywanie Towarzystwu nowych członków. Niezależnie od tego, jak to słusznie utrzymywali niektórzy członkowie, należałoby pomyśleć, jak za lat ubiegłych, o urządzeniu jakiejś zabawy, loterii, i t. d.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że doskonały pomysł p. Chrościelewskiego, dotyczący urządzenia „Dnia Pogotowia ratunkowego“ nie będzie prawdopodobnie w tym roku urzeczywistniony. Administracja miejscowa wymaga złożenia podania urzędowego, które zostanie następnie przesłane do ministerjum, tak, że pozwolenie nadzieje nie wczesniej, niż we wrześniu, lub październiku, a zorganizowanie tak skomplikowanej akcji, jak „Dzień Pogotowia“, będzie wymagało co najmniej 3 miesięcy.

Dla ostatecznego rozstrzygnięcia kwestji, jaką mianowicie zabawę urządzą, zebranie upoważniło p. Fr. Dmochowskiego zorganizować komisję, która się całą tą sprawą zajmie.

Obranie p. Z. Nagrodzkiego i J. Minejki na kandydatów do zarządu uzupełniło porządek dzienny.

Z. R.

Z chwili.

Według zapewnień p. Guczewa, frajeja październikowa, domagać się ma rozważenia w najbliższej przyszłości następujących praw: o nietykalności osobistej, o stanach wyjątkowych, o przechodzeniu z jednego wyznania na drugie, o gminach starobródzowych, wreszcie o podleganiu do odpowiedzialności sądowej urzędników rządowych.

Rada ministrów zajęć się ma niebawem przejrzeniem projektu nowej ustawy prasowej, ułożonego przez specjalną komisję pod przewodnictwem wice-ministra sprawiedliwości Hasmana.

Podobno Rada ministrów domaga się przerobienia projektu w tym duchu, aby wiadom administracynym wolno było nakładać kary na dzienniki. Do Dumy projekt nowej ustawy prasowej wniesiony będzie dopiero w jesieni.

Podobno Rada ministrów domaga się przerobienia projektu w tym duchu, aby wiadom administracynym wolno było nakładać kary na dzienniki. Do Dumy projekt nowej ustawy prasowej wniesiony będzie dopiero w jesieni.

Projekt reformy Senatu, jak donoszą „Bierzeja Wiadomosti“ nie będzie już rozważany w komisji Dumy, ponieważ kwestja ta wywołuje długie i napięte obrady, tymczasem, zdaniem centrum, podczas sejmi bieżącej należy koniecznie rozważyć projekt prawa o poślagniu urzędników rządowych do odpowiedzialności sądowej. Projekt ten rozważany ma być w Dumie już w przyszłym tygodniu.

Zarządy rolnictwa i dóbr państwa otrzymały ostatnio wydane przez zarząd główny tymczasowe przepisy o wydawaniu dla włościan zaliczek w naturze, w celu podniesienia gospodarstwa.

Według przepisów, wydawane być mają włościanom do spłaty ratami materiały budowlane, narzędzia rolnicze, nowozy oszłone i nasiona. Składy tych materiałów mają być tworzone przy ziemstwach. W tych zaś miejscowościach, gdzie niema instytucji ziemskich, mają być otwierane przez główny zarząd przy Towarzystwach rolniczych, o ile te wystąpią z inicjatywą do zarządu głównego rolnictwa i urządzania gruntów.

Obligają pogłoski, że wszystkie stany wyjątkowe będą zniesione z d. 1 czerwca. Od tej także daty zostaną dnie i czernie generał-gubernatorstwa nadbaltyckie, mokosiewskie i wileńskie.

Kwestja unienania małżeństw osób prawosławnych z mahometanami i poganiami spokiła się ze stanowczym oporem ze strony Synodu Świętobliwego, który uznał małżeństwa podobne jedynie jako konkubinaty.

Obligają pogłoski, że gen. Bekman ma porzucić stanowisko gen. gubernatora Finlandii, a jego miejsce ma zająć b. gen. gubernator nadbaltycki Meiler-Zakomeliskij.

Według przepisu obowiązującego, na pocztówkach, oprócz adresu, wolno jedną stronę w polowie zużyć na tekst dowolny. Tymczasem niektóre urzędy pocztowe w państwie nie uznają tego przepisu i pocztówki, na których oprócz adresu na tej samej stronie tekst się znajduje, uważają za list i żądają zaś dopłaty w podwojny wysokości sumy brakującej, t. j. 8 kop. Nieporozumienie to powinno być wyjaśnione u urzędów pocztowym przez naczelny zarząd poczt i telegrafów.

Dnia 10 bm., petersburski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę redaktora Riasyńskiego, pozostającego pod zarzutem wydrukowania dwóch obrazków pornograficznych, w wydawaniu przez siebie piśmie „Złotoje Runo“.

Sąd eskal Riasyńskiego za druk obrazka p. n. „Przepaska Kupidona“, który uznano za pornograficzny, na 50 rb. kary, zaś sam obrazek na niszczenie.

TEATR POLSKI.

„MEDOR“, tragi-komedia Malin'a.

Powiadają, że Cerwantes z całą prostodusznością wykpiwał Don-Kichota, ani domyślając się, iż stworzył postać wysoce szlachetną, jakkolwiek w oczach młotłochu śmiejącą. O coś podobnego podejrzewam p. Malin'a, choć zastrzegam się, że paraleli żadnej między twórc

ca „Medora“ a Cervantesem przeprowadzić nie myślę.

„Medor“ — to człowiek, jakich z pewnością każdy z nas w życiu widywał. Pracowity, dobry, uczynny, posiada jedną zasadniczą wadę — bierność. Nietylko woli swej nie potrafi nikomu narzucić, lecz przeciwnie: ulega ludziom: byle kto mu imponuje, za najdrobiejszą przysługę poczuwa się do rozbrajającej wdzięczności, która w następstwie każe mu cierpliwie znosić krzywdy i zamykać oczy na upokorzenia.

Takim był bohater p. Malin'a od dzieciństwa. Stał się też ofiarą figlarów szkolnych, wśród których odznaczał się najlepszym humorem, siłą fizyczną i awanturnością. Niejaki Baudin, chłopak w gruncie rzeczy dobry, choć bezwzględny i umiejący innym wole swą narzucić. Takim wiedzie się w życiu. Baudin, nie spiesząc się z żeniactwem, balamuci cudzą żonę, zarabia dobrze, żyje wesoło. Aż razu pewnego spotyka dawnego kolegę — ofiarę swego temperamentu i gwałtem prawie do domu jego się wprasza. Zastaje tu piękną żonę, uroczą siostrzenicę i postanawia wykorzystać ciepło cudzego ogniska rodzinnego.

Przychodzi mu to łatwo. Żona kolegi, zniechęcona do męża skutkiem jego niedołęstwa w walce o byt, mile wita Baudin'a, wnoszącego do nudnego jej domu wesołość, życie. Gość zabawia kobietę opowiadaniem z czasów szkolnych, kiedy to małżonka jej przezwala „Medorem“ i zmuszał do psiej uległości, za co nie pozwalał już dręczyć go innym urwisom.

I oto znów wszyscy poczynają się bawić kosztem „Medora“, który biega na posyłki, szukaje kolacje, kiedy idą do teatru, ustępuje miejsca swego przy kominku — słowem w domu własnym schodzi na plan ostatni. „Medor“ czuje, rozumie swe upokarzające stanowisko, w duszy jego wrę bunt, ale nieszczęsa lekkiwosć uniemożliwia należyte postawienie się — nawet wówczas, gdy przyłapuje żonę na schadzce z przyjacielem.

Ta właśnie świadomość własnej bezsilności, ta walka wewnętrzna, która duszę biedaka rozszarpuje — nadaje bohaterowi sztuki cechy tragiczne. Postać, podpatrzona i oddana we wszystkich szczegółach z prawdą drobiazgową, z głębiokiem jej odczuciem, winnaby się stać osiã bardzo poważnego dramatu.

Alp. p. Malin na to się zdobyć nie umiał. „Medor“ bawił go, tylko bawił, a przyszedł mu do głowy w chwili, gdy autor miał szczerą ochotę napisać o „jakąś“ farsę. Przypatrzywszy się jednak bliżej swemu bohaterowi, zawstydził się własnej pułki i pod tytułem dodatk objaśnienia „tragi-komedia“. Ale sztuka jego na takie określenie nie zasługuję. Albowiem poza postacią główną niema w niej absolutnie żadnej głębszej perspektywy. Jest to w najlepszym razie tragi-farsa, przypominająca obraz, pełen siły i wyrazu, oprawiony w tandetną ramę.

Wszelako sama rola „Medora“, należycie pojęta i odtworzona, może znakomicie podnieść wartość całego utworu. Ubiegają się też o nią wszyscy utalentowani komicy, dla których szczytem sztuki jest śmieśność tragiczna. Ten rodzaj twórczości aktorskiej nie zdaje się jednak leżeć w zakresie uzdolnień p. Rylla. Jego „Medor“ był bardzo szczery, naturalny; rola opianowana pamięciowo doskonale i oddana żywo, nie pobudzała jednak widzowi do wzruszeń mocniejszych. Publiczność wciąż śmiała się pustym, złym śmiechem i raz tylko usłyszałem wśród czystych chychotów krótkie: „biedny człowiek“. Najlepszym dowodem, że rola była źle obsadzona, to płacz p. Rylla. Artysta ten nie umie płakać. A „Medor“ ma jedną taką chwilę, w której płacz jego winien dreszcz wywołać na widowni. Nie też gozry nie miała scena, w której ofiara zdobywa się wreszcie na śmiałość i, podpisyw sobie dla nabrania rezonu, wylicza wszystkie swe krzywdy, dając do zrozumienia, że były one odczuwane, rozumiane, widziane, że kaśaty duszą, nazwałntrzą potulnia i z losem pogodzona.

Inne role — banalne. Wykonali je poprawnie pp. Podgórska, Okornicki, Duninówna.

B. H.

Kronika Wileńska.

Kalendarzyk. Dziś, wtorek — 66w. Walerjana i Justyna M. M., jutro św. Anasztazego W. i Wacława.

Ze sfer administracyjnych. B. general-gubernator wileński, gen. Krzywicki wyjechał według pogłoszek do Petersburga dnia 15 kwietnia. P. pomocnik dowodzący dowódcy wileńskiego okręgu wojennego gen. Plewe, który został mianowany dowódcą wojsk moskiewskiego okręgu wojennego wyjechał do Moskwy w sobotę, dnia 11 kwietnia.

Gen. Herszelman, który zamierział wyjechać z Moskwy 10 kwietnia, odłożył wyjazd swój do dnia 12 kwietnia. Z Moskwy gen. Herszelman uda się do Petersburga, a stamtąd prosto do Wilna. Przyjazd gen. Herszelmana jest oczekiwany w tygodniu bieżącym.

Otwarcie trzeciej wystawy litewskiej. W niedzielę dn. 12 b. m. otwarta została przy ul. Wileńskiej Nr 10 trzecia doroczna wystawa litewskiego Towarzystwa sztuk pięknych.

W ogólnych zarysach wystawa przedstawia się interesująca. W roku bieżącym wystawa ilościowo jest mniejsza, ale lepsza pod względem wartości. Dotychczas nadesłali swe prace: Czurlanis, Cedrowski, Jaroszewicz, Kalpokas, Mackiewicz, Rymasa, Stabrowski, Kazimierz, Szylejko, Ulaniski, Zikaras, Żmujdzinowicz i Leszczyński. W tych dniach mają jeszcze nadejść z wystawy petersburskiej obrazy Czurlanis'a.

Dział etnograficzny przedstawia się w r. b. mniej bogato. Ladna słoneczna sala wiele pomaga do wydobycia wartości artystycznej. Szczegółowo sprawozdanie zamieszcimy w najbliższym czasie.

Koncert Sembrich-Kochański. Przypominamy, że dziś, wtorek, d. 14 bm., w Sali miejskiej, odbędzie się koncert znakomitej śpiewaczki, M. Sembrich-Kochańskiej.

Wspaniały koncert będmużym mieli (napewno już) 25 kwietnia, w sobotę, w sali Miejskiej. Grać będą: słynny skrzypk Paweł Kochański, brat jego Elii—świety młody wiolonczelista i dyrektor Filharmonji warszawskiej — Melcer. Usłyszmy między innymi cudowne Trio Czajkowskiego.

Bilety do nabycia w księgarni W. Makowskiego.

Tow. popierania teatru. Do „Wil. Tow. popierania polskiej sztuki scenicznej“ w dalszym ciągu należą:

pp. Helena Chomicz, Aleksander Chomiński, Jadwiga Chomińska, Marjan Majewski, Konrad Mackiewicz, Władysław Malinowski, Maksymilian Malinski, Antoni Mackiewicz, Klementyna Mackiewiczowa, Stefan Malinski, Malowicz, Józef Montwill, Jan Molochowiec, ks. Kazimierz Mielchiewicz, Florian Milewicz, Michał Minkiewicz, Leon Maciański, Marja Malinowska, Aleksander Meyzowicz, Wiktor Niewodniczański, Rudolf Nieławicki, Konrad Niedziółkowski, L. Odyńec, Konstanty Okulicz, Cezary Olesza Józef Orbycki, Ludwik Ostrejko, Leon ks. Oginski, Józef hr. O'Rourke, Jan Oskierko.

Protest prokuratora przeciwko decyzji komisji gubernalnej o zdjęciu odpowiedzialności za nadużycia b. buchaltera Pasternackiego jak z obecnej, tak również i byłej Rady miejskiej, podlegał obradom na odbytem d. 11 kwietnia r. b. posiedzeniu komisji gubernalnej do spraw miejskich.

Komisja postanowiła przesłać protest ten do Senatu.

Aresztowanie zebrania. Dn. 11 kwietnia, w domu Bohdanowicza przy ul. Kijowskiej, policja aresztowała zebranie konspiracyjne, składające się z 14 osób — 7 mężczyzn i 7 kobiet.

Bomba. Ukazał się trzeci numer pisma humorystycznego „Bomby“. Zeszyt odczyna się humorem i dowcipem. Wydawnictwo to korzystnie się wyróżnia wśród innych tego rodzaju, w obfitości ukazujących się u nas ostatnimi czasami. Staranna redakcja i wytworna szata zewnętrzna zastępują na szacunienie.

Niezwykłe rozporządzenie. Naczelnik zarządu Poleskich kolei żelaznych wydał rozporządzenie, aby nie wpuszczano do zarządu osób postronnych, przybywających dla widzenia się w sprawach osobistych do urzędników zarządu.

Z T-wa nauczycielek. Ogólne roczne zebranie Towarzystwa Wzaj. Pom. Nauczycielek i Wychowawczyń odbędzie się w niedzielę 19 kwietnia o godz. 5 po poł. w lokalu schronienia dla nauczycielek, Tatarska Nr 4 m. 14, według następującego programu:

- 1) Sprawozdanie za 1908 r., oraz budżet na 1909 r.
- 2) Sprawozdanie Zarządu z wypełnienia postanowień, uchwalonych na zeszłorocznym ogólnym zebraniu.
- 3) Wybór członków do Zarządu, komisji rewizyjnej, rady nadzorczej Schronienia i komisji dochodowej.

Lotny oddział sanitarny, jak już pisaliśmy, ma być zorganizowany przez wydział medyczny w celu walki z cholera.

Wileński wydział medyczny prosi nas o podanie do wiadomości publicznej, czyby nie zechciał kto z pp. lekarzy wstąpić do tego oddziału za pensję 300 rb. miesięcznie, licząc w tej sumie i koszty rozjazdów.

Gra w loteryjkę, nie tak dawno wzbroniona w Klubie Handlowym przy ul. Dominikańskiej przez gubernatora, na mocy postanowienia gubernalnej komisji do spraw Związków i Towarzystw, z d. 11 b. m., została ponownie dozwolona, przy odpowiedniej zmianie ustawy klubu.

Toż samo posiedzenie komisji zatwierdziło ustawę wileńskiego Kółka muzykano-dramatycznego.

Prośba o utaskawienie. Krewni skazanych na śmierć w sprawie napadu na pocąg w Nowogródku podał prośbę o utaskawienie na imię głównodowodzącego wojskami. Wyrok ostatecznie konfirmowany miał być w poniedziałek.

Zamknięcie związku. Zakończył swe istnienie związek zawodowy robotników wyrobów skórnych. Przyczyną upadku była okoliczność, że do składu członków związku, których ogólna ilość sięgała 1500 osób wchodziło robotników różnorodnych zawodów, nie wspólnie z sobą nie mający. W rezultacie składki członkowskie były opłacane nader nieregularnie. Wszystkie ruchomości związku, za pozwoleniem gubernatora przeszły na własność Luńskiego oddziału Tow. garbarzy.

Aresztowanie dezertera. Dnia 11 kwietnia r. b. aresztowano na Borskach żołdziej, przy którym znaleziono paszport na imię Szpielskiego. Okazało się potem, że aresztowany jest szorogowcem jednego z pułków piechoty, Jerzym Kriuczokowem, skazanym kilka lat temu na cztery lata więzienia poprawczego. Kriuczokow zbłął ze szpitala wojskowego, gdzie go umieszczono jako chorego.

Z cyrku. Bawiący w naszym mieście cyrk Wasiljamsa Sobolewskiego cieszy się zupełnie zasłużonym powodzeniem, ze względu na nader urozmaicony program.

Wszczęta wypadki. Dn. 11 b. m. zamieszkała przy zaułku Lidzkim Nr 8, Elka Korolówna (lat 23), siłując, przechodząc przez dziedzinie, zraniona została ramą okienką w głowę, w sposób nadzwyczajnie czaszkę. Wezwane Pogotowie Ratunkowe, po opatrzeniu rany, odwiezło chorą do szpitala żydowskiego.

Jan Sienkiewicz, lat 54, robotnik z rzeźni, niósł na plecach czterech wóh. Gdy przechodził przez ulicę Astrachajską, około domu Nr 3, upadł i złamał nogę w biodrze. Wezwane Pogotowie Ratunkowe odwiezio go do szpitala Sawicza.

Pogotowie ratunkowe było czynne dn. 11 b. m. w 12-tu, a dn. 12 b. m. w 11-tu wypadkach, w liczbie których 10 wyjazdów na miasto i 13 opatrunków na stacji Pogotowia.

Przejechał do Wilna: (Hotel Bristol) obow. Władysław Ihnatowicz, kup. Jan Korsznów, fabr. Alfred Manfred.

(Hotel Europejski): ob. Helena Januszewska, ob. Kazimierz Zakrowski, ob. Ignacy Skibiński, ob. Kazimierz Januszewski, adw. pr. Tytus Ponikwiecki, ob. Mikołaj Czechowicz, pułk. Mikołaj Wojciechowicz, ob. Zygmunt Chomiński, obow. Eugeniusz Iwanow, kap. Otton Szattert, les. Brych Götling.

(Grand Hotel): inż. Aleksander Goszkow, inż. Stefan Rychter, kup. Dymitr Morozow, ob. Elżbieta Kożuchowa, ob. Edward Mackiewicz, ob. Jan Obrakow.

bezwarunkowo wpłynęłoby dodatnio na całe życie klubowe.

To wielka szkoda, wogóle dno u nas zebrać zespól ludzi, którzy pasowali do siebie i razem dobrze pracować. Ale robić. Musimy się liczyć z warunkami, jakie są.

Jednakowoż — zakończył mowę dr. Malkiewicz, — żeby to filków można było uniknąć, porozumienia się i wyjaśnienia. dy przeczytałem pański sprawozdanie, przyznaję, było mi trochę przykro i, nie łatwiejszego, jak oświecić z punktu w tonie ostrej, a stąd polemika, kwasy i zaskoczyć! Tymczasem porozumiewaj się z panem, widząc tylko pewną poglądy, co do taktyki i angażując jedną z pragnieniu dobra dla stytucji.

Tak, pomyślałem w duchu. p. Malkiewicz należy do rządu, do działacza, którym chodzi naprzeciwko powodzenie sprawy ogólnej, poświęcić jej ani dla własnej, ani by zdradziła nieco ambicji, skompromituje nigdy żadnej stucji.

Zmiana frontu. Od chwili „Minsk. Echo“ przestało być... owianowanem w obronie interesów polskich i osłabnięcie „uczuc sympatii“ dla siebie daje się odczuwać na każdym kroku. W sobotnim wszakże numerze „Minsk. Echo“ redagowany przez pseudo-polaka doszedł do punktu, na którym stawia przed sobą nie „sam“ p. Schmidt. mianowicie o wyborach miejskich i faryzuszowskich wdychających... iscie rosyjskich, aby im dano... takie prawa jak żydom“, organ „sympatyjny“ z nami mówią, teraz jest 8 członków rosyj w radzie, o stanowi o wiele mniejsze... aniżeli rosyjanie powinni być... proporcjonalnie do swej liczebności... Minsk.

Do takich twierdzeń dotychczas... śmy przyzwycający tylko w „Minsk. Echo“, które fałszuje nawet... cyfry, skoro mu to jest potrzebne... prasie liberalnej, jak po pierwszym... dłuższego czasu, znajdujemy tego... ju niespodzianką.

Przedewszystkiem rosyjan (a... prawosławnych) zasiada w radzie... ostatecznie zapewne ich będzie... co stanowi więcej, aniżeli istota... porcja wyborców prawosławnych... tolikich, bo właśnie komitet b... bynajmniej nie chciał upośledzić... gokolwiekby wyznania. Jeśli są... dził gazecie o ogólną ilość rosyjan, a... i tych, którzy canusa nie mają, to... leżałoby zwrócić uwagę, że główny... rosyjskiej ludności tutajszej stan... urzędnicy, a więc ludzie, literalnie... otem nie związani z miastem i m... ośrodków interesów nie mające nie... nego z interesami miasta. Co i jak... zumowanie mogło skłonić „Minsk. Echo“ do podobnego traktowania ostatnich... borów, — jest to chyba tylko osobista... jomnieja p. Switowca — redaktora.

Switowca. Na odbytom w d. 12... b. m. zebraniu rady nadzorczej, w... du i komisji rewizyjnej, uchwalono... lać ogólne zebranie tego pierwszego... szego związku współdziałczego na... tę d. 18 b. m.

Z gospodarki miejskiej. Nadzwyczajne zebranie dawnej rady miejskiej, w... ne znaczona na dzień 11 b. m., a... wodu żądania urzędu gubernalnego... nie odbyło się, co łatwo w było do... widzenia, bo członkowie nie zostali... w Hożbie dostatecznej.

Zarząd miejski zgodził się na prop... zycyę Stremora, który zapropono... wniesienie w ogrodzie miejskim... lonu kinematograficznego. Po 4 ch... tach budynek przechodzi na własność... miasta.

Wiosna. Po długotrwałych zima... śniegu etc., dzień 12-go b. m. był... pierwszy wiosenny i prawdziwie p... godnym.

Z PROWINCYJI.

ECHA MIŃSKIE.

„Ognisko“.

Miałym wielką ochotę posprzeczać się z panem — mówił mi dr. Jan Malkiewicz, wice-prezes naszego pierwszego klubu.

O cóż takiego?

O pański opis ostatniego ogólnego zgromadzenia, a zwłaszcza o krytykę naszego sprawozdania.

Czyż byłem niecisły?

Broń Boże! Pański sprawozdanie było najdoskonalszym odzwierciedleniem zebrania nietylko faktów, lecz i nastroju, jaki panował, tonu, jakiego w dyskusjach używano, — jednym słowem, była to najlepsza fotografia, ale...

Alb bez retuszu

Otoż to właśnie! Retuszu żadnego! — nie, tylko mechaniczne, że tak powiem, zdjęcie tego, co pan widział i słyszał. A jednak przydałoby się lekkie choćby złagodzenie zbyt ostre kontrastów, jakie naprzykład daje zdjęcie przy zażado jaskrawem oświetleniu...

Jednakowoż pan stwierdza, że scisłe przedstawił rzecz całą?

Tak, ale, mówiąc bez przerośni, niesłusznie pan zarzucił zarządowi, że nie dał dokładnego i scisłego rachunku z każdej sekcji poszczegółe, że nie przedstawił nam swoich zamiarów na przyszłość, etc. A przecież wiadomo panu, że parę galezi życia ogniskowego dało rezultaty tak smutne, a przytem o tyle rozgorczyło umysły, że woleliśmy tendencyjnie przejść nad temi sprawami do porządku, aby nie uznawać ich i nie wywoływać nowych dyskusji, a co za tem idzie, i nowych kwasów, zatargów etc.

W słowach pańskich jest bezwarunkowo ogromna doza racji i skoro to było przyczyną pewnej enigmatyczności w sprawozdaniach sekcyjnych, — z chęcią cofam swoje zarzuty. Swoją drogą jednak sądzę, że właśnie z powodu owych zawichrzeń w sekcji dramatycznej np. i w sprawie bufetu — należało od stołu przydzielonego dać jakiegokolwiek wyjaśnienia i do winy poniekać przyznać się, tem bardziej, że „wina“ to jest wogóle bardziej, niż względna, bo wypływała z najlepszej woli kierowników „Ogniska“ i jeśli nią się stała, to przeważnie z przyczyn od tego zarządu niezależnych.

Trzeba przeciw uwzględnić, że my, pozbawieni przez tyle dziełażków lat życia organizacyjnego, musimy się stopniowo zaprawiać... Tem skrajniejsz przedto powinniśmy korzystać z doświadczenia. Takim doświadczeniem było np. przekonanie się, że gospodarstwo prowadzenie bufetu jest niemożliwym, albo też możliwym wtedy tylko, gdy para osób dobrej woli zechce tyle czasu i fatygi poświęcić tej sprawie, jak np. panie Łopotowa i Ramułowa. Sądziliśmy, że możliwie wyczerpujące zbadanie i wyświeślenie tej właśnie epki bufetowej, w zestawieniu z próbami poprzednimi, byłoby ceną wskazówką nie tylko dla Ogniska, ale i dla innych naszych klubów, gdzie kwestja jadła tak ściśle połączona jest z frekwencją, że niemal staje się podstawową. Przytem sądzę, że pomimo wielu istotnie drażliwych stron epki „gospodarczej“ — dałoby się przeciw sprawozdaniu użyć tak, żeby i nie zdradzać nikogo i sprawę przedstawić jasno. To samo powiedziałbym z sekcją dramatyczną. Próba z platnym reżyserem nie powiodła się. Nie mniej przecież taki reżyser jest potrzebny, bo Ognisko bez sceny stanowczo zostanie zdystansowanem...

Wszystko to prawda, ale naszym zamiarem było radykalne reformowanie klubu przez wprowadzenie do zarządu nowych sił, któreby chciały i mogły coś zdziałać. To też przekazujemy te sprawy nowemu zarządowi i mamy wszelką nadzieję, że trafi on i finansowo i moralnie postawi Ognisko na tem stanowisku, jakie ono w naszym życiu zajmować powinno.

Tak. Są wszelkie dane, że nowy zarząd wywiąże się jaknajlepiej z przyjętych na siebie obowiązków, choć żałować należy, że na samym wstępie p. Garglinowicz np. nie podjął się być gospodarzem, co

ca mianował pp. Michała Komara z Rogo...

listopada 1858 r. w Saince na Podolu...

„Oświadczenie posła Dumy Państwowej...

Sofji, zajęty jest przez piechotę i artylerję...

terwencja wojsk; ze wsi okolicznych donoszą...

SPRAWA O ZABÓJSTWO HEROEN-SZTETNA. Petersburg. Sąd fiński w sprawie o zabójstwo...

Wprowadzenie ziemstwa, zawieszanie...

Konkurs im. Kochmana. Wydział krajowy...

ZABÓR PRUSKI. W ręce komisji kolonizacyjnej...

Godz. 9 i pół. Noc minęła bez strażu...

London. „Ag. Reutersa” telegrafują z Tebrisa...

ROZMAITOŚCI. Odszkodowanie za postrzelenie na granicy...

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”

Z dnia 12 i 13-go (25 i 26-go) kwietnia. (Telegramy Ag. Petersburskiej).

Druskieniki. Zarząd zdrojowiska w Druskienikach...

Mohylów. (Kuz.) W ciągu dni 5, 6 i 7 kwietnia...

Godz. 9 i pół. Noc minęła bez strażu...

London. „Ag. Reutersa” telegrafują z Tebrisa...

Teheran. Dowódca jednego z oddziałów wojska...

Tebrisa. Naczelnik handlowy rosyjski zakupił w Basmidży...

Drugi dzień artyści odgrali trzy wesole jednoaktówki...

Na zakończenie, dnia trzeciego, druga p. Orłowskiego...

Wiedź. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstancji...

Wiedź. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstancji...

Wiedź. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstancji...

Wiedź. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstancji...

ZIEMIE POLSKIE. KRÓLESTWO POLSKIE. Wystawa przeciwalkoholizacyjna...

DUMA PAŃSTWOWA. Posiedzenie 73, d. 11-go (24-go) kwietnia.

Wiedź. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstancji...

Wiedź. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstancji...

Wiedź. Do „Corr.-Bureau” telegrafują z Konstancji...

Stan pogody. Spostrzeżenia stacji meteorologicznej przy wileńskich szkołach...

POSAZKI TERAKOTOWE

Biuro własne T-wa: Wilno - Antokolska 6, Telef. 347.
Oferty szczegółowe, albumy, cenniki, próby oraz projekty - gratis.
Zarządzający G. Piotrowski.

BIURO Techniczne-Budowlane

G. Piotrowski
Wilno - Antokolska 6
Telef. № 347.

CERAMIKA BUDOWLANA

Dotyczy wszelkich artykułów tej branży - krajowych i zagranicznych. Posadzki terakotowe, majolika ścienna glazurowana (w nowej kolorystyce W-go Porwita w Wilnie) dachówka, ornamenty budowlane, rury kanalizacyjne, wanny, umywalki, klozety, pisuary, etc.

ODLEWIA

z cynku brązu, miedzi i innych metali
SNYCERNA I FABRYKA STEPLI
Ed. Ed. NOWICKIEGO
W PETERSBURGU.
MAGAZYN I SKŁAD
Nowski prospekt № 48. Telefon № 3106.

Sanatorium dla chorób wewnętrznych
pod klinicznym kierownictwem
Doc. Dr. M. FRANKO
wraz
z Zakładem fizyko-hydro-terapeutycznym
pod kierownictwem
Dr. J. Woytkowskiego.
(Dawny zakład KISELKI, ulica Kapielna 1. 8).

Do Sanatorium przyjmuje się w celach leczniczych i diagnostycznych osoby, dotknięte schorzeniami przewodu pokarmowego, (żołądka i jelit), narządu krążenia (serca i naczyń obwodowych), nerw, chorobami krwi (nieodkrytość pierwszo- i wtórna, białaczka prawdziwa i wrzeczka i t. d.) i zmianami materji (diabetyzm mellitus i insipidus, skaza moczanowa, otyłość axilaria, psoriasis i t. d.).

Do zakładu fizyko-hydro-terapeutycznego (wodołecznego), prócz tego przyjmują się choroby dotkniętych przewlekłymi chorobami nerwowymi, funkcjonalnymi (narażenia, histerya, hypochondria, nerwice urazowe i t. d.).

Nie przyjmuje się bezwzględnie osób z gruźlicą, chorobami zakaźnymi i umysłowymi. W zakładzie, urządzone według nowoczesnych wymagań, laboratorium, tak mikroskopowe, jak i chemiczne, dla badań moczu, krwi, treści żołądkowej i jellitowej, celem dokładnej kontroli przemiany materji u chorych, przebywających w zakładzie.

Kuchnia dietetyczna pod ścisłą kontrolą lekarza zakładowego.

Leczenie stosowane będzie środkami, wedle najnowszych sposobów leczniczych, przytoczonych w chorobach wewnętrznych, względnie zasady selekcyjnej diety (dietyki naukowej) i terapii fizykajnej.

Prócz urządzeń, do zwykłych zabiegów wodołecznych, zakład posiada kąpielce lecznicze w formie: mineralne, gazowe z CO₂ lub O₂ (masyżujące kąpielce Sarasona i t. Ozelt-hider), młotowe, dalekie kąpielce elektryczne i eterokomorowe, kąpielce parowe i suchym powietrzem, aparaty elektryczne do masażu i wibracji, urządzenie do gimnastyki leczniczej i t. d.

Prócz tego, do zakładu fizyko-hydro-terapeutycznego, pod kierownictwem Dr. J. Woytkowskiego, przyjmuje się chorych, chcących się leczyć sposobem Dr. Lahmana (dieta, kąpielcie słoneczne, powietrzne i t. d.).

Z urządzeń zakładu fizyko-hydro-terapeutycznego (hydroterapii, kąpeli elektrycznych, świetlnych, masażu i gimnastyki), korzystają mogą również chorzy przychodzący, według wskazań i pod opieką kierownika tego zakładu, Dr. Woytkowskiego.

Zakład przyjmuje chorych na pobyt, porządkowy od dnia i ma'a b. r.

Na żądanie wysyła Zarząd prospekt, objaśniający o warunkach przyjęcia, kosztach leczenia i pobytu w Sanatorium.

Doc. Dr. M. Franke, **Dr. J. Woytkowski.**
Lwów, ul. Wałowa 1. 29, l. p. Lwów, Sanatorium „Kiselki”.
Telefon 1121. Telefon 932.

Na Astmę
atomizer „VIXOL”

Każdy chory może otrzymać atomizer Vixol na 3 tygodniową bezpłatną próbę. Vixol, Limited, Horton Abbey, London, S. W.
Wylężone zastępstwo Apteka **A. Kozłowski i S-ki** ul. Budowańska 1, w Warszawie.

ŻĄDĄCIE WSZĘDZIE
MUIRACITINU
Leopolda Stokinda dla wzmocnienia nerwów.

Gena tylko po 2 rb. (zamiast 5 rb.)
Skład: Moskwa, Nikolska № 17. - Berlin, W. 62, Bayreutherstrasse 18. 8-4-270a
Dom Handlowy **Leopold Stokind i Ko.**

Rzadka okazja dla Włochów

Z powodu zmiany mieszkania, jako zbędne, do sprzedania garnitur mebli, wykonany na zamówienie w Petersburgu, dużo szafy z inkrustacjami, obrazy, dywany, fisharmonja, dwie wielkie palmy w doniczkach, wazy z figurami i inne rzeczy. Ogłądanie można codziennie od 12-3 p.p., z wyjątkiem świąt. Ostrobramska ul. 25 m. 20, podjazd z ul. Konnej. 3-2-2869

SKŁAD FABRYCZNY
OBUWIA
Fabryki Warszawskiej 900a
N. I. Brochisa i Synów

Olbrymi wybór obuwia najlepszych gatunków i najnowszych fasonów. Ceny fabryczne - stałe.
Nieśielskie kałosze „Kolumb”.
Br. N. i J. GUTMANN
ul. Wielka № 82, d. Pupkinaj, vis-à-vis teatru.

PENSJONAT „Liwadja”
w KIERMERNE, (przy Ryskiej zatoce) ulica Nowa № 20. Ceny umiarkowane. - Kuchnia Litwska. 10-7-348a

A. DANZIGER w Rydze,
Parowa Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

Pralnia Firanek.
7-4-147a

Zamówienia przyjmuje Kantor: Wilno, Wielka 41.

WYTWORNY PONCZ
każdy sam sobie przygotować może, biorąc do 2/3 szklanki wrzątku 1/3 części

ESENCJI PONCZOWEJ
Wyrobu jedynej polskiej wszechświatowej fabryki likierów

B. KASPROWICZA w Gnieźnie (W. Ks. Pozn.)
oddz. w Berlinie i Hamburgu, składy w Paryżu i Warszawie.
Do nabycia w Wilnie w firmie **A. Stępkowski.**

W każdym domu, zwłaszcza w wielkim dworze, znajduje się powiny 2 pudełeczka № 1 i 2

Prawdziwych PIGULEK MORYZONA.

Śłużą we wszystkich wypadkach niestrawności, chorobach żołądka, cierpieniach nerwowych, wodnej puchliny i rozpoczynających gorączkach. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych, - gdzie się udziela dokładny opis tych, na całym świecie znanych, czysto roślinnych środków Kolegium zdrowia Wielkiej Brytanji, Londyn, Euston Road 53

Morison & Co.
Gdzie niema - udać się do głównego składów: M. Andrzejkiewicz i S-ka, K. Gruczkowski, I. B. Segal, Tow. Akc. L. A. Sarobowicz, w Wilnie. 11-7-34a

NAJLEPSZE DO MYCIA SA MYDŁA
Przetluszczone hygieniczne, neutralizują skórę i chronią ją od wpływów temperatury wrobu Apteki W. Malinowskiego, Nowy-Swiat 35, w Warszawie. 1214a

PAPIER WLINSKI
NIEOMYJNY ŚRODEK dla szybkiego leczenia **KATARU** chrypkę, podrażnień pierśiowych, chorób gardła i bólów reumatycznych, w Paryżu - 31, rue de Seine.

P. DOWBOR w Wilnie, ulica Wielka № 25, (d. Stęzera).

Trumny i wianki z własnych fabryk
(dębowa od 25 rub. metalowa od 30 rb.) **DAMSKIE STROJE ZALOBNE.** Firma podejmuje się całkowitego urządzenia pogrzebów według wszelkich obrządków chrześcijańskich. Ceny niższe, niż we wszystkich mniejszych tego rodzaju przedsiębiorstwach. Stara i posiadająca zaufanie klienteli firma P. Dowbor, pozostając od założenia pod osobistym kierownictwem właścicieli, nigdy w obce ręce nie przechodziła i niema nic wspólnego z sąsiadującą obok żydowską firmą „Immortel”. 170a

BIURO RACHUNKOWE z oddziałem prawnym
KŁÓW, Kreszczak 42 m. 29, lok. Centr. Zarządu Związku Oficyalistów na Rosi.

Organizacja kontroli i rachunkowej swoim systemem uprzedzającym. Ścisłe prowadzenie rachunków w lokalu biura na podstawie wypełnianych przez klientów wzorów i sporządzenia kasy, produktów, materiałów odt. sprawdzania i sporządzanie bilansów i rachunków rocznych, ekspertyza rachunkowa, rewizja majątków i roln. zakładów przemysł., korespondencja pow. klientami i zagranicą, rynkami, celem bezpośredniego zbytu produktów i materiałów, tłumaczenia z języków obcych.

Obsługa praw klienteli w instytucjach sądowych i administracyjnych, sporządzenie aktów hypotecyjnych, umów na kupno - sprzedaż, kontraktów na dzierżawę majątków, - na przedsięwzięcia, dostawy etc., przy pomocy radców prawnych biura. 3-3-352a

Do nabycia w Administracji „Kurjera Litewskiego”
POWIEŚCI ORYGINALNE 1415a

GAMASTON. **RODZIEWICZÓWNA.**
Fata Morgana. Cena rb. 1.- Straszny Dziad 1.20
Opowiadania. -50 Błektki. -50 Na wyżynach 1.50
Na przesyłkę do każdego rubla należy dołączyć 15 kop

Magazyn Pościelowy i Fabryka Kółder watowych
A. ALPEROWICZA
WILNO, Ostrobramska 10, w Pasażu w podwórzu obok Sali Miejskiej

KÓLDRY:
jedwabne, atlasowe, wełniane, pluszowe, puchowe i pikowe kapy letnie.

Poduszki i powłóczki.
Wielki wybór łóżek angielskich.

Filja w Mińsku:
Preobrażenska № 5.

Ceny przystępne. 100-51-1235a

!! NA MIESIĄC MAJ !!
Księgarnia Józefa Zawadzkiego w Wilnie

POLECA: 2-2-379a

Nowe nabeżestwo. Nauki i przykłady na wszystkie dni miesiąca Maja ku czci i uwielbieniu Najśw. Panny Marii. Zebrał i ułożył ks. A. Płaskowicki. -25
W kartonie. -30
„Ja matka pięknej miłości”. Nabożeństwo majowe ku poczytkowi rodzin chrześcijańskich. Przesz X. Janna Kierzeński. -30
W kartonie. -40
Majowe wieńczenia Marii w litaniach łostawskich na każdy dzień tego miesiąca rozłożone, czyli tychże litanii wykład przez O. Prokopa Kapucyna. Wydanie trzecie. 1.-
Żywot Matki Bożej. Przesz O. Prokopa Kapucyna. Wydanie trzecie. 1.50

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PRODUKT Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY

VICHY
ŹRÓDEŁ RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT
2 lub 3 po każdym. Jedyną substancją trawienią.

COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT
dla preparowania samemu wody mineralnej i gazowej.

NOWY DWÓR.

Sprzedaje majątek w kowieńskiej gubernji, powiatem powiecia, oddalony od stacji kolejowej Subocz 8 wiosek, od Poniewieża 22 wiosek, 380 dziesięcin, w kulturze, urodzajnej glebie. Wyrębnej ziemi 158 dziesięcin, lasu 36, jezioro rybne 35, sianościana 101, reszta pastwiska. Do majątku należy miasteczko Głębokie, mające arendy 500 rs., wiatrak dający arendy 200 rs., jezioro arendy 120 rs. Dom mieszkalny nowy, 11 pokoi, elegancko urządzony. - Wszystkie gospodarstwo budynki i 5 oddzielnych zabudowań, dla ordynaryjnej służby, w dobrym stanie. Cena bez inwentarza żywego i martwego 50 tysięcy rubli, z inwentarzem 57 tysięcy. Może być ustąpione i kompletne umeblowanie domu mieszkalnego. Majątek nie zastawiony w banku. - Adres: pocztowa stacja Subocz, Nowy Dwór. 3-2-366a

Jarmark Ogólno-Krajowy
INWENTARZ ŻYWY
w połączeniu z Wystawą i premjowaniem

urządzony staraniem Wydziału Hodowlanego przy Centralnem Towarzystwie Rolniczem, odbędzie się w Warszawie, przy ulicy Agrykola, w dniach: **6, 7, 8 i 9 maja 1909 r.** Na sprzedaż będą: konie, bydło rogale, owce, trzoda chlewna i drób.

Zgłoszenia na jarmark i wystawę przyjmują:
Centralne Towarzystwo Rolnicze, ul. Erywańska 16.
Towarzystwo Wycieczników Konna. Związki Hodowlane, oraz Towarzystwo Rolnicze. 4-4-800a

KANTOR AGENTUROWO-KOMISOWY
M. Lewinsona i N. Meerowicza
w Dyneburgu (Dziwiska) 16-4-2671

Podaje do wiadomości W. pp. obywateli ziemskich i dzierżawców, że posiada na składzie i we wszystkich portach i sprzedaje wszelkie naczynia aluminiowe i żelazne, a mianowicie: superfiat, tomawki, młoty, kosy, kłosa, salitry chilijskiej, sól warzona - po cenach fabrycznych, hurtowo i detalicznie. Kantor udziela kredytu na warunkach umiarkowanych.

Wapno mielone, palone 6-4-274a
Tow. Akcyjnego „OPOCZNO”
W workach, do celów rolniczych z wysoką zawartością tlenku wapnia poleca w pełnych ładunkach wagonowych
Dom handlowy Wacław Kłossowski
WARSZAWA, Wilcza 47, Tel. 7825.

Przyjmuję obstatunki na Ogrodzenia koło pomników z kutego żelaza, - które specjalnie wykonuję przedko i akuratnie, po cenie przystępnej, od 2 rb. ar. do najdroższych. Wilno, Zamkowa zaul. d. № 6, pracow. 6hs.
Z. Harasimowicz.
2-2-380a

SPECJALNY ZAKŁAD LECZNICZEGO ŻELAZISTEGO KEFIRU
(z mleka gotowanego)
A. KOSOWSKIEGO

Dla abonentów dostawa do domu, opis i odezwę lekarską - bezpłatnie. Dostawa kolejną i do Werek, podług umowy. Sprzedaz suchych i wilgotnych grzybków z objaśnieniem do przyrządzenia w domu. Wilno, Wileńska 22. 2-1-856a

LECZNICA 5-to Jerski 22, telef. 820.
STAŁE ŁÓŻKA. LABORATORJUM.
DYŻURY NOCNE LEKARZY.

Przyjęcia chorych przychodzących codziennie, oprócz niedziel za opłatą 40 kop.

9-10 Dr. Samorek, chor. wewn. i dzieci; poniedz., srody, piątki
9-10 Lek.-Dent. Gimbutówna, poniedzalki, srody, piątki.
9-10 „ Patwińska, wtorki, czwartki, soboty.
10-11 Dr. Burko { ch. czony, poniedz., srody, czwartki, soboty. { ch. kobiece, wtorki i piątki.
12-1 Dr. Sycianko, chor. nerw. i umysł.; codzien. oprócz sobót.
12-1 Dr. Jabłonowski, choroby wewnętrzne; codzien. sobót.
1-2 Dr. Adamowicz, chor. wewnętrzna i dzieci; codzien. 1-2 Dr. Domaszewicz { chirurg; poniedz., srody, piątki. { ch. kobiece i akusz.; wtorki i soboty.
2-3 Dr. Safarewicz, chor. wewn. i dzieci; codzien. 2-3 Dr. Szepki, chirurg; wtorki, czwartki, soboty.
3-4 Dr. Matulajtis, ch. wewn. i dzieci; codzien. oprócz czwart.
3 1/2-4 Dr. Hanusewicz, ch. skóry, wener. i moczopięt; codz. 4-5 Dr. Szalwicz, ch. uszu, nosa, gardła i płuc; codzien.

Używane urządzenie
SUSZARNI WARZYW
do sprzedania w całości lub częściowo.
Informacyj udziela W-ny **Adam Jelski,** Mińsk litewski, ul. Magazynowa, d. własny. 10-1-385a

SPRZEDAM dom parterowy
z zabudowaniami, wszelkimi wygodami i ogródkiem; w zdrowej dzielnicy miasta. Dług bankowy. Wiadomość ul. Ulicka 17 (przy Kaukaskiej) w godz. 5-7 pp. 2-1-857a

WAŻNE dla Pań! Uzdolniona krawcowa (była pracownica pierwszorzędnych firm warszawskich) przyjmuje do roboty kostjunny, suknie, bluzki, ubranka dziecięce. Wykonanie sumienne i eleganckie; ceny umiarkowane. - Wileńska № 40 m. 22. 2238

MIESZKANIA:
5 pokoi 425 r., 6 pokoi 500 r., 3 pokoje 180 r., na Pramońskim zaul. № 10. 2 pokoje 120 r., 2 pokoje 200 r. i piwiarnia 250 rb., 6-4 na Poleckiej № 8. 344a

Fortepian migotał fabryki Maleckiego do sprzedania za 275 rub. Prospekt 8-to Jerski № 33 m. 5. 3-3-369a

WILLE z wszelkimi wygodami od 1-go do 12-pokoi, do wynajęcia w m. Werekach od Wilna, na suchym płaskowzgórzu, miejscowość wśród lasów. Począta codzien. telegraf i telefon z Wilnem. - Komunikacja zsozą w skwipazach i parowcem po Wilji. - Kąpiel rzeczna, kąpiele i wanny. Dostawa prowiantu i owoców na obstatunek. W Werekach składy spożywcze i kolonialne. - Informacje na miejscu w majątku, telefona № 479 i w Wilnie, w kantorze m. Werek, Łukiszki, zaul. Głumajulaj, dom № 8 m. 4 - od godz. 3-5 po południu.

Od 1 czerwca r. b. w m. Żobitkowie w gub. Wileńskiej w pow. kowieńskim, majątku, który - do sprzedania, w majątku odległym od Mińska lit. 12 wiosek. Wiadomość w szeregłowa: Mińsk - Podgłowa 15 miesz. 7. 10-1-131

Młoda inteligentna panna, - bierki, magazynierki, lub do zarządu domem. Oferty nadsyłać proszę do Administracji „Kurjera Litewskiego” pod W. M. 197a

Na letnie mieszkanie do wynajęcia, 10 pokoi, kuchnia, wszelkie wygod, z meblami letn. bez. Powidaki, st. pocz. Mołozowa, szosa wileńsko-warszawska, od Wilna 12 wiosek kolumni. 2-1-2000

Od 1 czerwca r. b. w m. Żobitkowie w gub. Wileńskiej w pow. kowieńskim, majątku, który - do sprzedania, w majątku odległym od Mińska lit. 12 wiosek. Wiadomość w szeregłowa: Mińsk - Podgłowa 15 miesz. 7. 10-1-131

Potrzebny jest wspólny myślowo-handlowy, dający 80%, z kapitałem od 2 do 3 tysięcy rubli. Oferty składaj do biura ogłoszeń Grac i Syn, ul. Wileńska № 60, dia d. K. 2 i 135a

Pomocnika Administracji kontrolera obór, poszukuje młody człowiek, polski, katolik, - z trzech letnią praktyką gospodarczą i specjalnością kontroli obor. Kopia świadectw i wiadomości w Redakcji „Kurjera Litewskiego”. 4-1-134a

Renometr w. III Ataja № 60-ty, na warunkach najdogodniejszych przeprowadzając sprzedaż, zamiany, dzierżawy, parobocje majątków ziemskich, nieruchomości miejskich, oraz zakładow przemysłowych. 95a

Sprzedam tanio aparat fotograficzny, meble buduarowe, biurko-antyk, stół, ąrdylerka. Popowska 4-2. 4-4-143a

Student Petersburskiego Uniwersytetu, Antoni Szypowski; poszukuje kandydacji na wies. Oferty: Petersburg, Wozniesienski prospekt № 25 m. № 10. 3-2-2951

Student poszukuje kandydacji lub posady na lato. Gazowy zaul. 6-4, albor: Sijów, Komercyjny Instytut, Z. Rucharski. 3-2-2607